

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych w W.

przy uczestnictwie:

- zamawiającego Zarządu Melioracji i Urządzeń

Wodnych w S.

- odwołujących się: Konsorcjum Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "F."

P. K. w G., Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "F." P. K. w G., Przedsiębiorstwa

Wielobranżowego "F." Ż. K. – K. w G.

oraz Przedsiębiorstwa Robót Geologiczno - Wiertniczych

G. J., R. K. - Spółki Jawnej w S.

o zamówienie publiczne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 maja 2010 r.,

zażalenia skarżącego na postanowienie Sądu Okręgowego w S.

z dnia 19 sierpnia 2009 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2009 r. Sąd Okręgowy w S. odrzucił skargę Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych w W. od orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych w W. Sąd wskazał, że skarga podlega odrzuceniu jako niedopuszczalna, gdyż jej odpis został doręczony bezpośrednio stronie postępowania, a nie jej pełnomocnikowi.

W zażaleniu skarżący zażądał uchylenia tego postanowienia w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie. Brak jest bowiem podstawy prawnej do poglądu, który legł u podłoża zaskarżonego postanowienia, że skarga błędnie doręczona stronie zamiast jej pełnomocnikowi podlega odrzuceniu *a limine*.

Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że obowiązek doręczenia odpisu skargi przeciwnikowi należy rozumieć w świetle art. 133 § 3 k.p.c. w zw. z art. 195 ust. 4 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. „Prawo zamówień publicznych” (w brzmieniu ustalonym w tekście jednolitym opublikowanym w Dz. U. z 2007 r., Nr 223, poz. 1655 ze zm., określane dalej jako PZPU). Taki pogląd przyjmuje się w orzecznictwie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., III CZP 83/03, OSNC 1/2005 r., poz. 4), zaś naruszenie wskazanego obowiązku jest brakiem formalnym skargi (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005r., III CZP 109/05, OSNC 11/2006 r., poz. 182). Jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się również, że omawiana regulacja ma charakter wyjątkowy, zatem powinna być rozumiana wąsko (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 147/08, OSNC 12/2009 r., poz. 167, na ten temat również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 25/07, niepubl.).

Trzeba podkreślić, że z art. 194-198 PZPU (obecnie art. 198a-198g PZPU) nie wynika, iż omawiany brak jest nieusuwalny, przez co skarga podlegałaby odrzuceniu *a limine*. Podstawy do tego nie stanowi również art. 370 k.p.c. Nietrafność takiego poglądu na płaszczyźnie wykładni językowej jest widoczna tym

bardziej, jeśli zwrócić uwagę na art. 479⁹ k.p.c., w którym ustawodawca wyraźnie uregulował skutki prawne braku doręczenia pisma stronie przeciwnej. Jeśliby ustawodawca chciał przewidzieć podobny skutek prawny z powodu naruszenia obowiązku z art. 195 ust. 2 PZPU, to powinien wyraźnie to przewidzieć tak jak w art. 479⁹ § 1 *in fine* k.p.c. Brak jest również wystarczających podstaw do uwzględnienia argumentów teoretyczno-prawnych, wskazujących że doręczenie odpisu skargi jest warunkiem skuteczności wniesienia skargi, skoro nie wynika to z treści art. 195 ust. 2 PZPU, mówiącym jedynie, że odpis skargi „jednocześnie” przesyła się przeciwnikowi. Wreszcie, przy wykładni art. 195 PZPU kluczowe znaczenie powinny mieć argumenty natury systemowej, płynące z art. 45 Konstytucji RP. Postępowanie ze skargi zostało uznane za równoznaczne z postępowaniem sądowym w drugiej instancji (art. 194 ust. 2 PZPU). Zatem nie do przyjęcia jest wykładnia utrudniająca stronie realizację prawa do sądu, bez wyraźnego uzasadnienia w treści przepisu.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).